Mati Ważny, X-MAN (feat. FonTam)

Aaa, sprawdź mnie
mam chore stilo jak Astek
i nie będę kłamał ze mi fajnie
kiedy płynę po tym bicie, mi nie braknie tych natręctw
trudno tu skończyć z tą nerwicą skarbie

W tym kraju to nawet magneto
Błagałby o magnez
Wiem ten świat jest tutaj
Poza domem straszny
Już ten fałsz czuje tłumie typie
Chyba wolę sam być
Wiem ze wiele osób gardzi mna
Co z tego, skoro Ważny
A rap tak gruby
Że kur* idąc przez pasy
Potraciłby kur* samochód Hajty

Wie to mój psycholog
Mam gadkę zbyt chorą
Wiem nie powinienem pić sporo
To coś ciebie rusza
Bo to coś jakby biff z tobą choć mam dematerializacje
to wiem ze za majkeim wciąż jestem real, kolo

Mati Ważny
Byle by nie być arogancki
Daj mi ni siano to wydam na terapie
Sprawdź mnie
I nawet jakbym miał bulimie
Ja wiedziałbym jak zjeść
Mam chorą wyobraźnię
To niech ja traci szlak
Tu jak jesteś normalny
To jest podejrzane aż

Chcę żyć jak, jak Stikler
A cel mam jak Splinter
Kidy będę skarała jak Hitman
sie nie bałbyś brać o
tu bez rąk jak X man
z rąk, z rąk jak X man

[FonTam:]
(..)

Chcę żyć jak, jak Stikler
A cel mam jak Splinter
Kidy będę skarała jak Hitman
sie nie bałbyś brać o
tu bez rąk jak X man
z rąk, z rąk jak X man